

Sygnatura akt VIII C 841/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2021 w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w (...) w (...)

przeciwko A. M.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda (...) z siedzibą w (...) w (...) na rzecz pozwanej A. M. kwotę 290 zł (dwieście dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w całości.

Sygn. akt VIII C 841/21

UZASADNIENIE

W dniu 31 sierpnia 2021 roku powód (...) z siedzibą w (...), reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej A. M. powództwo o zapłatę kwoty 1.500 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że dochodzona wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwaną w dniu 27 listopada 2018 roku z (...) Sp. z o.o. umowy pożyczki refinansującej, mocą której spłaceniu uległo zobowiązanie pozwanej z tytułu pożyczki z dnia 28 sierpnia 2018 roku udzielonej przez (...) Sp. z o.o. Z tytułu pożyczki refinansującej pozwaną obciążała spłata kapitału (1.500 zł), prowizji (223,20 zł) oraz odsetek (12,30 zł). Pomimo upływu terminu płatności pozwana nie spłaciła zadłużenia. Pełnomocnik wskazał ponadto, że przedmiotową wierzytelność powód nabył w drodze umowy cesji z dnia 19 grudnia 2019 roku.

(pozew k. 2-3)

W odpowiedzi na pozew A. M., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanej zakwestionował roszczenie co do zasady jak i wysokości, zaprzeczył by doszło do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy podmiotami oznaczonymi w umowie przez powoda. Z ostrożności procesowej pełnomocnik pozwanej zaprzeczył, by umowa została wykonana, nadto podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda.

(odpowiedź na pozew k. 49-49v.)

Do końca postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe k. 64, protokół rozprawy k. 70)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 listopada 2018 roku (...) Sp. z o.o. w W. sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której jako pożyczkobiorcę wskazał pozwaną A. M..

Przedmiotem umowy było określenie zasad udzielenia pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę za pośrednictwem pośrednika pożyczki refinansowej. Pożyczka przeznaczona była wyłącznie na spłatę zobowiązań finansowych pożyczkobiorcy z tytułu pożyczki udzielonej przez dotychczasowego pożyczkodawcę. Ten został zdefiniowany, jako osoba prawna będąca instytucją pożyczkową posiadająca wobec pożyczkobiorcy wymagalne lub niewymagalne zobowiązanie pieniężne powstałe z tytułu umowy pożyczki lub kredytu wraz z należnymi odsetkami, prowizjami, opłatami i innymi kosztami, które wynikają z umowy pożyczki.

Warunkiem zawarcia umowy pożyczki refinansowej było złożenie wniosku za pośrednictwem profilu klienta na stronie internetowej. Pożyczkobiorca był zobowiązany zapłacić z góry prowizję oraz odsetki określone w załączniku nr 1 do umowy. Po otrzymaniu od pożyczkobiorcy za pośrednictwem pośrednika prowizji i odsetek pożyczkodawca dokonywał spłaty zobowiązania wobec dotychczasowego pożyczkodawcy. W tytule przelewu prowizji i odsetek pożyczkobiorca powinien podać „pożyczka refinansowa (nr PESEL)” podając numer PESEL pożyczkobiorcy. Dniem zawarcia umowy pożyczki był dzień zaksięgowania przelewu na wskazanym przez pożyczkobiorcę rachunku bankowym dotychczasowego pożyczkodawcy. W przypadku podjęcia przez pożyczkodawcę pozytywnej decyzji o udzieleniu pożyczki pożyczkodawca za pomocą pośrednika przesyłał na wskazany przez pożyczkobiorcę adres email: umowę pożyczki refinansowej wraz z załącznikami oraz formularz informacyjny. Po zawarciu umowy pożyczki refinansowej pożyczkobiorca był zobowiązany odesłać wydrukowane i podpisane dokumenty, o których mowa wyżej, na adres pośrednika.

W załączniku nr 1 wskazano, że wypłacona kwota pożyczki wynosi 1.500 zł, odsetki 12,30 zł, prowizja 223,20 zł, całkowita kwota do zapłaty 1.735,50 zł. Termin spłaty pożyczki oznaczono na dzień 27 grudnia 2018 roku.

(umowa pożyczki (...), formularz informacyjny k. 11-12)

W dniu 26 października 2020 roku prezes zarządu (...) Sp. z o.o. oświadczył na piśmie, iż spółka ta otrzymała od PrimaStar opisane w załączniku nr 1 kwoty tytułem całkowitej spłaty pożyczek zaciągniętych w (...) Sp. z o.o. przez pożyczkobiorców. W załączniku, o którym mowa, wymieniono pożyczkę z dnia 27 listopada 2018 roku na kwotę 1.500 zł, zaś jako pożyczkobiorcę A. M..

(oświadczenie k. 13, wyciąg z załącznika nr 1 k. 14)

W dniu 19 grudnia 2019 roku (...) Sp. z o.o. zawarł z powodem (...) umowę o przelew wierzytelności, m.in. wobec dłużnika A. M.. W załączniku do umowy zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na kwotę 1.680,77 zł.

Umowa cesji została podpisana przez osoby uprawnione do działania w imieniu cedenta i cesjonariusza.

(umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikami k. 16-29v., wyciąg z załącznika k. 15)

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. Zarzut ten okazał się niezasadny. W ocenie Sądu zaferowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, iż nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność opisaną, jako przysługującą wobec pozwanej z tytułu umowy pożyczki refinansowej z dnia 27 listopada 2018 roku. Powód złożył do akt sprawy umowę przelewu wierzytelności z załącznikami oraz wykaz wierzytelności dotyczący pozwanej. Umowa wraz z wykazem zostały podpisane przez strony umowy cesji, przy czym powód wykazał – poprzez złożenie stosownych dokumentów – umocowanie osób podpisanych pod umową do ich zawarcia, wobec czego brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Nie może budzić wątpliwości, że na potrzeby przedmiotowego procesu koniecznym było jedynie wykazanie, iż umowa cesji przenosiła tę konkretną wierzytelność stanowiącą źródło żądania powoda. W konsekwencji zbędnym było przedłożenie całości wykazu, zwłaszcza, że pozostałe wierzytelności musiałyby zostać zanonimizowane. Odnośnie zaś przedłożonego dokumentu oczywistym pozostaje, że dla jego waloru dowodowego nie ma znaczenia sposób jego anonimizacji w zakresie innych wierzytelności (w przedmiotowej sprawie wierzytelności te zostały „wykasowane”), istotnym jest bowiem, że dokument ten został sygnowany parafą przez osoby zawierające umowę cesji, co zdaniem Sądu jest wystarczające do stwierdzenia jego autentyczności. Kontynuując rozważania w zakresie omawianego zarzutu podkreślenia wymaga także, iż wierzytelność objęta wykazami została w odpowiedni sposób oznaczona, co pozwala na jej pełną identyfikację. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Wyjaśnić wreszcie należy, że ewentualny brak zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji w żaden sposób nie wpływa na jej skutki prawne. Brak zawiadomienia może wyrzucić wyłącznie takie konsekwencje, że spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie, o czym przesądza treść art. 512 k.c. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, iż strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową.

W dalszej kolejności przypomnieć należy, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionemu uniemożliwieniu wykazania jej praw.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W realiach niniejszej sprawy udowodnieniu podlegał nie tylko fakt udzielenia pozwanej pożyczki refinansowej, ale również fakt udzielenia pożyczki, odnośnie której refinansowanie miało nastąpić. Nie budzi wątpliwości, że aby refinansowanie było w ogóle możliwe, musi istnieć niespłacone zobowiązanie pieniężne. W ocenie Sądu powód nie sprostał powyższej powinności. Strona powodowa nie złożyła wniosków o pożyczkę (pierwotną oraz refinansową), jak również jakiegokolwiek dokumentu, w oparciu o który można by ustalić, że pozwana była klientem czy to (...) Sp. z o.o. czy to (...) Sp. z o.o. Zgodnie z postanowieniami umowy pożyczki refinansowej, pożyczkobiorca na potrzeby udzielenia mu pożyczki winien m.in. posiadać na stronie internetowej aktywny profil klienta oraz złożyć wniosek o pożyczkę. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego implikuje jednoznaczny wniosek, iż brak jest dowodów na to, iż pozwana dokonała wyżej wymienionych czynności, ergo brak jest przesłanek do przyjęcia, iż A. M. była stroną załączonej przez powoda umowy. W aktach sprawy brak jest również dowodu na uiszczenie przez pozwaną prowizji oraz odsetek pomimo, że dokonanie tych wpłat było warunkiem sine qua non udzielenia pożyczki refinansowej, skoro dopiero ich zaksięgowanie skutkowało dokonaniem spłaty zobowiązania wobec dotychczasowego pożyczkodawcy. Wreszcie powód nie złożył podpisanych przez pozwaną dokumentów w postaci umowy pożyczki refinansowej oraz formularza informacyjnego, choć § 5.11 przewidywał po stronie pożyczkobiorcy taki obowiązek. Zaoferowane przez powoda dowody z dokumentów dowodzą li tylko tego, że została sporządzona umowa zawierające dane pozwanej, nie wiadomo jednak przez kogo i w jakich okolicznościach podane.

Odnosząc się natomiast do oświadczenia (...) Sp. z o.o. z dnia 26 października 2020 roku uwypuklenia wymaga, że nie stanowi ono dowodu na zawarcie przez pozwaną pierwotnej umowy pożyczki, zwłaszcza wobec stanowiska pozwanej, która podnosiła, że roszczenie powoda nie istnieje. Jest to tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że prezes (...) Sp. z o.o. złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Sąd nie ma przy tym wątpliwości, że omawiane oświadczenie nie może zastępować dowodu potwierdzającego wypłatę pożyczki, czy to pierwotnej, czy też refinansowej. Skoro w myśl § 5.4 umowy pożyczki refinansowej, dniem zawarcia umowy jest dzień zaksięgowania przelewu na wskazanym przez pożyczkobiorcę rachunku bankowym dotychczasowego pożyczkodawcy, to powinnością powoda było zaoferowanie dowodów na tę właśnie okoliczność, czego powód nie uczynił.

Reasumując w oparciu o zaoferowany przez powoda materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał, że pozwana zaciągnęła pierwszą pożyczkę – że założyła profil klienta na portalu pożyczkodawcy, została we właściwy sposób zweryfikowana i złożyła wniosek o pożyczkę, która następnie została jej wypłacona. Wreszcie brak jest dowodów na to, że pozwana złożyła wniosek o refinansowanie, uiszczyła wymagane umową i wymienione w załączniku nr 1 prowizję oraz odsetki, co warunkowało udzielenie pożyczki refinansowej, a po udzieleniu tejże, przesłała wymagane umową dokumenty sygnowane jej podpisem, dlatego też po stronie A. M. nie powstał obowiązek wykazania, że zobowiązanie odnośnie którego powód twierdzi, że powstało, zostało przez nią wykonane.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie

zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania, iż pozwana była klientem (...) Sp. z o.o. a następnie (...) Sp. z o.o., istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu orzeczono w myśl wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Na kwotę podlegającą zwrotowi na rzecz pozwanej składa się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego 290 zł.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.